

Przyniósł na komendę grzybki halucynogenne i zażądał kary

19 maja 2023

35-letni mieszkaniec Warszawy zgłosił się na komendę z prośbą o to, by go zatrzymano. Policjanci z początku przekonywali go, że nie mają ku temu podstaw. Wówczas mężczyzna wyjął z plecaka grzybki halucynogenne.

35-latek twierdził, że gryzie go sumienie, co nie pozwala mu normalnie funkcjonować. Na komendzie wyznał, że ma przy sobie narkotyki i chciałby poddać się karze. Mężczyzna twierdził jednocześnie, że jest praworządnym obywatelem, a suszone grzybki, które przyniósł na policję w foliowym woreczku, nabył około dwóch tygodni wcześniej na własny użytek.

Poza „halucynkami” w woreczku znajdowała się również marihuana. W takiej sytuacji mundurowym nie pozostało nic innego, jak rzeczywiście zatrzymać mężczyznę, który na policję zadenuncjował się sam. 35-latek spędził noc w policyjnym areszcie, a teraz grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Sytuacja jest oczywiście zabawna, ale pokazuje też, jak chory jest polski system. Z wolnościowego punktu widzenia dorosły człowiek powinien móc zażywać to, co mu się żywnie podoba, o ile nie robi potem nikomu krzywdy.

Przypadek grzybków halucynogennych to jednak wyższy poziom absurdalności polskiego prawa. Grzyby te bowiem naturalnie rosną w Polsce, więc możliwość karania kogoś za to, że po prostu poszedł do lasu i nazrywał sobie grzybów, to jakiś całkowity absurd.

Autorstwo: SG

Na podstawie: [Kryminalki.pl](https://kryminalki.pl)

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)